

„Robert Schuman w oczach młodego pokolenia XXI wieku”

Kim tak naprawdę właściwie jest Robert Schuman? Był on francuskim politykiem, dwukrotnym premierem Francji, ministrem finansów oraz ministrem spraw zagranicznych. Bez wątpienia był on jedną z kluczowych osób, które kształtowały losy powojennej Europy. Przez wielu jest nazywany Ojcem Europy.

Robert Schuman bardzo zaimponował mi swoim oddaniem, bezinteresownością, skromnością i walką o swoje idee. W działaniu miał niezłomną wolę. Bardzo zapadła mi w głowie jedna z jego myśli: „Kiedy podejmujemy pewną ideę i posiadamy przekonanie, że jest to skuteczne i prawdziwe, to trzeba sobie zdawać sprawę, ile to może kosztować - aż do samego końca.”

Zaimponował mi przede wszystkim tym jakim był politykiem. Unikał korzystania z przywilejów, jakie wynikały z faktu, że był członkiem francuskiego rządu. Przemieszczał się za pomocą komunikacji miejskiej. Nie korzystał także ze swojego służbowego auta. Niestety dużo ludzi zajmuje się teraz polityką nie po to, żeby służyć swojemu narodowi i jego obywatelom, ale po to, żeby czerpać z tego jakieś korzyści, np. finansowe lub poszerzać krąg znajomości, co może w przyszłości przynieść tym jakieś profity. Robert Schuman natomiast jest tego zupełnym przeciwieństwem i zaprzeczeniem. On traktował politykę i swoją polityczną działalność jako służbę drugiemu człowiekowi i rodzaj pewnego apostołstwa. Traktował to jako misję i powołanie do uczynienia otaczającego go świata lepszym. Dążył do ideałów, jakimi było przede wszystkim zjednoczenie państw europejskich, a swoimi czynami dawał tym ideom świadectwo. Niestety aktualna Unia Europejska i jej sposób uprawiania polityki jest całkowitym zaprzeczeniem idei, które w życie próbował wcielić Robert Schuman.

Dlatego smutne jest to, że w dzisiejszych czasach ludzie mogą źle oceniać Roberta Schumana jako człowieka, który doprowadził do powstania Unii Europejskiej przez pryzmat tego w jakim kierunku zmierza aktualnie Unia Europejska, która zaczyna ograniczać suwerenność niektórych państw członkowskich i dąży do stworzenia jednego superpaństwa z własną armią i walutą. Robert Schuman miał ideały zupełnie temu przeciwne. Uważał on bowiem, że różnorodność kulturowa Europy stanowi jej prawdziwą siłę. Ojciec Europy stosował idee jedności w różnorodności.

Ważne jest to, że przez całe swoje życie Schuman był wierzącym katolikiem. Pomimo natłoku obowiązków, które miał jako premier Francji zawsze starał się uczęszczać na codzienną Eucharystię, ponieważ przyjmowanie Jezusa pod postacią chleba dodawało mu sił. Kiedy Schuman był aresztowany przyjął komunię dwa razy w czym pomógł mu naczelnik więzienia. Jak później stwierdził, było to dla niego źródło siły i ulgi. Bez wątplenia był on człowiekiem modlitwy. Chciał, żeby fundamentem Europy były wartości chrześcijańskie. Twierdził, że każde państwo demokratyczne musi opierać się na wartościach chrześcijańskich oraz że demokracja istnieje dzięki chrześcijaństwu. Świadczy o tym jego myśl „Demokracja istnieje tylko dzięki Chrześcijaństwu. Narodziła się w momencie, gdy człowiek został powołany do wypełniania w swoim istnieniu doczesnym na ziemi reguły godności każdej osoby ludzkiej - w ramach wolności osobistej jednostki, w stosunku do wszystkich!!! Demokracja jest nierozzerwalnie związana z kręgiem kultury chrześcijańskiej, zarówno doktrynalnie jak też chronologicznie! Chrześcijaństwo propagowało równości wszystkich względem siebie (wszystkich dzieci jednego Boga), odkupionych na krzyżu przez Jezusa Chrystusa - bez względu na rasę, kolor skóry, status społeczny czy też wykonywany zawód. Naznaczyło uznanie, szacunek oraz godność dla ludzkiej pracy. Pokazało, że wartości wewnętrzne stoją na czele przed innymi!”.

W moich oczach Robert Schuman jest wzorem jako chrześcijanin, polityk i po prostu jako człowiek. Życie Schumana pokazuje, że w najtrudniejszych momentach to wiara dodaje nam sił. Jego wiara, modlitwa i przekonanie, że wartości chrześcijańskie stanowią fundament demokracji i wspólnoty europejskiej, mogą być w dzisiejszych czasach inspiracją dla wszystkich ludzi, którzy chcą kultywować jego idee prowadzące do zjednoczenia Europy. Jego ideały jedności w różnorodności oraz przekonanie o konieczności opierania demokracji na wartościach chrześcijańskich są szczególnie aktualne w obliczu wyzwań, z jakimi spotyka się stale współczesna nam Europa. Możemy się zastanowić jak wrócić do pierwotnych ideałów Roberta Schumana i kontynuować jego dziedzictwo w budowaniu lepszej Europy.